



# Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin  
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645  
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 24 lipca 2012 r.

**Ministerstwo Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej**  
**ul. Chałubińskiego 4/6**  
**00-928 Warszawa**

oraz

**Instytut Morski w Gdańsku,**  
**Zakład Hydrotechniki Morskiej**  
**ul. Abrahama 1,**  
**80-307 Gdańsk**

W związku z konsultacjami społecznymi prognozy oddziaływania na środowisko dla zmiany programu wieloletniego na lata 2004-2023 pn.: „Programu ochrony brzegów morskich”, przedstawiam następujące uwagi i wnioski:

1. Jak słusznie konkluduje prognoza, pierwotny (aktualny) program ochrony brzegów morskich „*reprezentuje opcję selektywnej, aktywnej ochrony brzegów jako najbardziej uzasadnionej ekonomicznie i technicznie dla polskich brzegów morskich. Wzdłuż brzegów wskazano szereg intensywnie chronionych rejonów oddzielonych przez odcinki niechronione. Do ochrony wskazano głównie odcinki brzegu, których zaplecze jest wysoko zainwestowane. Odstąpiono natomiast od ochrony brzegów stanowiących granice obszarów cennej przyrody lądowej. Dopuszczono cofanie linii brzegowej na pozostałych odcinkach. Jako podstawową metodę ochrony wskazano sztuczne zasilanie wspomagane na odcinkach zurbanizowanych umocnieniami brzegowymi*”.

Projektowana modyfikacja programu istnienie zmienia te założenia, zwiększając znacznie długość odcinków brzegu, które miałyby podlegać umacnianiu i rozszerzając te odcinki poza tereny obecnie zurbanizowane.

Prognoza słusznie identyfikuje, że nowelizacja programu posiada nieprecyzyjne sformułowania i braki, m. in. nie wskazuje w ogóle podstaw merytorycznych do wprowadzenia zmian w programie w zakresie rodzaju zadań oraz długości odcinków wskazanych do ochrony brzegów. W szczególności, nie ma żadnych przesłanek, by modyfikacja programu wynikała z koniecznych wymogów nadrzędnego interesu publicznego. W powiązaniu ze słuszną konkluzją o możliwości znaczącego oddziaływania na formy ochrony przyrody, w tym obszary Natura 2000, powinno to prowadzić do odrzucenia modyfikacji programu.

2. Prognoza słusznie identyfikuje, że proponowana modyfikacja programu narusza rekomendację 16/3 ratyfikowanej przez Polskę Konwencji o Ochronie Morza Bałtyckiego (HELCOM). Zgodnie z tym zaleceniem, klifowe odcinki brzegów, jako źródła osadów nie powinny być objęte nowymi środkami ochrony brzegów morskich.

Dynamika strefy brzegowej powinna być akceptowana jako proces naturalny i działania ochrony brzegu morskiego nie powinny być wdrażane poza terenami zurbanizowanymi - z wyjątkiem sytuacji, gdy plany zintegrowanego zarządzania strefą przybrzeżną stanowią inaczej. Zgodnie z powyższymi zaleceniami, decyzja o podjęciu zadań na wszystkich wymienionych w programie odcinkach brzegu powinna zostać poprzedzona szczegółową analizą morfodynamiki strefy brzegowej i zintegrowanym zaplanowaniem zarządzania strefą przybrzeżną (w tym zagospodarowania przestrzennego zaplecza). Takich analiz nie przeprowadzono, a plany zintegrowanego zarządzania strefą brzegową nie istnieją; na większości objętych programem odcinków brak jest też planów zagospodarowania przestrzennego zaplecza wybrzeża (porównaj pkt 3 niniejszej opinii). W rezultacie proponowana modyfikacja programu jest ewidentnie sprzeczna ze wskazaną wyżej rekomendacją HELCOM.

Należy zwrócić uwagę, że realizacja rekomendacji 16/3 HELCOM jest objęta obowiązkiem raportowania, a więc realizacja zmodyfikowanego programu wymagałaby odpowiednich wyjaśnień do HELCOM, tymczasem merytoryczne podstawy do takich wyjaśnień są słabe.

3. Modyfikacja programu wygeneruje bardzo znaczące oddziaływanie pośrednie, które nie zostało uwzględnione w Prognozie: zabezpieczenie brzegu morskiego na dodatkowych odcinkach, a nawet już uchwalenie ustawy postanawiającej o takim zabezpieczeniu wywoła „złudne poczucie bezpieczeństwa” i presję na zainwestowanie i zagospodarowanie zaplecza zabezpieczonych odcinków brzegu. W rezultacie, jako pośrednie oddziaływanie programu, może wystąpić wzrost urbanizacji w strefie brzegowej. Naturalna dynamika brzegu morskiego w naturalny sposób powstrzymuje przed zabudową terenów bezpośrednio sąsiadujących z brzegiem i jest poważnym argumentem, by w planach i studiach zagospodarowania przestrzennego wskazywać i ustalać tam „strefę do naturalnych zmian brzegu morskiego”, a po wykonaniu zabezpieczeń, oddziaływanie to zniknie.

Zwłaszcza biorąc pod uwagę słabość procedur zagospodarowania przestrzennego, zagrożenie to jest bardzo realne. Zjawisko takie daje się już obecnie obserwować, np. w otoczeniu jeziora Kopań, w okolicy Ostrowa i Jastrzębiej Góry – gdzie ciężkie zabezpieczenia brzegu zostały wykonane. Jego rezultatem jest pośrednie, ale znaczące, oddziaływanie na praktycznie wszystkie elementy przyrody oraz na krajobraz.

Należy tu zwrócić uwagę, że w rezultacie takiego oddziaływania, realizacja programu może – paradoksalnie – negatywnie wpłynąć na ryzyko powodziowe od powodzi morskiej: zmniejszy się wprawdzie prawdopodobieństwo powodzi, ale zwiększy się zakres ewentualnych strat w przypadku jej wystąpienia, w wyniku czego ryzyko powodziowe może wzrosnąć, a nie zmaleć.

4. Niewątpliwie istnieją rozwiązania alternatywne do projektowanego programu, w szczególności:
  - a) Odstąpienie od utrzymywania i ochrony brzegów morskich i przemieszczenie zagrożonej infrastruktury poza strefę zagrożenia,
  - b) Rezygnacja z rozszerzania zakresu ochrony, przy przemieszczeniu zagrożonych elementów infrastruktury jak wyżej,
  - c) Ograniczenie się do „miękkich” środków ochronnych naśladujących zjawiska naturalne (w tym zasilanie brzegu – w samej prognozie wskazywane jako najlepszy ze środków ochronnych), przy rezygnacji z budowy twardej infrastruktury ochronnej, jak opaski i ostrogi.

Alternatywy te powinny obligatoryjnie być wskazane i przeanalizowane w prognozie, z uwzględnieniem ich aspektów ekologicznych i ekonomicznych. Powyższe rozwiązania alternatywne powinny być analizowane także osobno dla każdego odcinka brzegu morskiego, objętego programem.

5. Genezą problemu, który ma rozwiązywać program ochrony brzegów morskich i jego modyfikacja, jest wzrost poziomu morza oraz zmniejszenie się strumienia rumowiska transportowanego wzdłuż polskich brzegów morskich. Wskutek spadku ilości osadów, na polskim wybrzeżu zmniejsza się rolna procesów akumulacyjnych, a zwiększa – erozyjnych.

W związku z tym, należałoby ze szczególną starannością i wnikliwością ocenić skumulowane oddziaływanie programu. Ograniczony transport rumowiska i malejące zasilanie brzegów w piasek ma swoje źródło w umacnianiu odcinków brzegu, które mogłyby być źródłem tego rumowiska. Paradoksalnie więc, im więcej umocnień brzegowych, tym problem erozji brzegów będzie być może narastał? W prognozie dostrzeżono tego typu oddziaływania w skali lokalnej (oddziaływanie różnych sposobów zabezpieczenia brzegu na sąsiadujące odcinki wybrzeża), ale nie w skali całości wybrzeża, ani nie w skali całości wybrzeży południowego Bałtyku.

W prognozie należałoby oczekiwać próby „bilansu osadów” dla całego wybrzeża: jaka jest obecnie, a jaka będzie po przewidywanym zabezpieczeniu brzegów, spowodowana erozją dostawa rumowiska do morza? Jaka jest skala przewidywanego zasilania brzegów w piasek w porównaniu z naturalnym strumieniem rumowiska i z jego zmniejszeniem się oszacowanym w ostatnich latach? Analiza skutków, jakie zabezpieczanie brzegów morskich ma dla strumienia rumowiska – i w rezultacie dla procesów brzegowych na innych odcinkach – powinna być podstawową osią prognozy. Tymczasem, analiza w tym zakresie jest zdecydowanie niewystarczająca.

Należy zwrócić uwagę, że analiza taka powinna mieć zasięg transgraniczny i objąć także odcinki wybrzeża niemieckiego i rosyjskiego. Polski program ochrony brzegów morskich jako całość może – za pośrednictwem wpływu na strumień rumowiska – wpłynąć np. na procesy brzegowe na Mierzei Kurońskiej. Wymaga wyjaśnienia, w tym w trybie oceny transgranicznej, czy wpływ taki mógłby wystąpić i czy byłby znaczący.

6. Cała koncepcja ochrony brzegów morskich oraz prognoza oparte są na założeniu, że aktualny brzeg budowany jest przez piasek dostarczany przez morze, w związku z czym przy ograniczeniach strumienia rumowiska i następującym wzroście poziomu morza dochodzić będzie do postępującej erozji brzegów. Taki rzeczywiście jest podstawowy mechanizm morskich procesów erozyjno-transportowo-akumulacyjnych na południowym Bałtyku. Wydaje się jednak, że lokalnie zagadnienie jest bardziej złożone. Według najnowszych badań, kierunki transportu piasku w strefie plaży i wydmy mogą być odmienne, niż dotychczas sądzono. Akumulacyjne plaże mogą być budowane nie tylko przez piasek z morza, ale również przez piasek zwiewany z wydmy, pod warunkiem że te są nieumocnione. Rzeczywiście, dobrze rozwinięte plaże i inicjalne wydmy najlepiej wykształcają się tam, gdzie wydmy nie są umacniane (Słowiński Park Narodowy, poligon Wicko). Niewykluczone, że efekt podobny do sztucznego zasilania brzegu można by uzyskać przez odlesienie i unaturalnienie wydmy na zapleczu brzegu. Należałoby to przynajmniej rozważyć jako alternatywę dla działań proponowanych w programie.
7. Analiza środowiskowych skutków zasilania brzegów piaskiem nie może abstrahować od analizy miejsc poboru tego piasku. W prognozie należy wskazać, jaka ilość piasku musiałaby być pobrana, skąd można go pobrać, jaka powierzchnia dna morskiego byłaby pod wpływem poboru piasku. Należy tu wskazać, że zachowanie integralności dna morskiego jest jednym ze wskaźników opisowych stanu środowiska morskiego, jakie muszą być brane pod uwagę w osiąganiu dobrego stanu tego środowiska (wymogi Ramowej Dyrektywy w Sprawie Strategii Morskiej).
8. W prognozie podano oceny stanu jednolitych części wód przybrzeżnych i przejściowych, ale nie oceniono, czy i jak realizacja programu może wpłynąć na cele środowiskowe dla

tych części wód. Tymczasem, przewidywane w programie działania spowodowałyby z pewnością „usztuczniczenie hydromorfologiczne” odpowiednich części wód przejściowych i przybrzeżnych. Niektóre z tych części wód, obecnie klasyfikowane jako naturalne, po zrealizowaniu działań przewidywanych w programie musiałyby zapewne zostać przeklasyfikowane na silnie zmienione. Działania przewidywane w programie musiałyby więc być realizowane w trybie derogacji z art. 4(7) ramowej dyrektywy wodnej. W prognozie brakuje zbadania warunków dopuszczalności takiej derogacji.

Zupełnie pominięto też analizę oddziaływania na cel środowiskowy dla obszarów chronionych, wynikający z art. 4.1c Ramowej Dyrektywy Wodnej i z art. 38f Prawa Wodnego. Celu tego nie uwzględniono wprawdzie w ogóle w aktualnych planach gospodarowania wodami w dorzeczeniach – co samo w sobie jest naruszeniem zobowiązań wynikających z dyrektywy – ale nie znaczy to, że on nie istnieje. Celem dla obszarów chroniących jest zapewnienie „warunków wodnych” do realizacji celu ochrony obszaru, co w większości przypadków będzie oznaczało zachowanie naturalnej strefy brzegowej.

9. W przypadku korzystania z ocen stanu wód, dokonywanych wg wymogów Ramowej Dyrektywy Wodnej, należy brać pod uwagę, że nieprawidłowe i nieuprawnione są wszystkie oceny, w których nie wzięto pod uwagę wszystkich elementów jakości wymaganych dyrektywą. Słusznie uzupełniono oceny o ocenę stanu ichtiofauny, ale wciąż nie dokonano, a więc i nie uwzględniono, ocen stanu makroglonów i roślin okrytozalążkowych, a także ocen elementów hydromorfologicznych. Tym samym, nie dysponujemy wciąż żadną prawidłową oceną stanu ekologicznego wód przejściowych i przybrzeżnych, a wyłącznie oszacowaniem górnej granicy ich możliwego stanu ekologicznego.
10. Nieprawidłowe jest odniesienie programu do Konwencji o Ochronie Środowiska Morza Bałtyckiego (str. 44). W świetle dokumentów wykonawczych Konwencji – w szczególności słusznie omówionego dalszej części prognozy Zalecenia 16/3, proponowana modyfikacja programu wydaje się ewidentnie sprzeczna z Konwencją, co dokładniej uzasadniono wyżej.
11. Wśród prawa wspólnotowego (str. 44) powinna być uwzględniona także Ramowa Dyrektywa Wodna, w zakresie dotyczącym wód przejściowych i przybrzeżnych; zobowiązująca do osiągnięcia dobrego stanu ekologicznego tych wód (co uwzględnia także elementy hydromorfologiczne, a te są przewidywane do bezpośredniej modyfikacji przez program).
12. Nieprawidłowe jest odniesienie programu do Ramowej Dyrektywy w Sprawie Strategii Morskiej. Zabezpieczenie mienia i działalności człowieka nie jest celem tej dyrektywy; celem jej jest natomiast osiągnięcie dobrego stanu środowiska morskiego; na realizację tego celu program może oddziaływać negatywnie. Pominięto wpływ programu na integralność dna morskiego (która wg Konwencji jest jednym z podstawowych wskaźników opisowych stanu wód morskich).
13. Wśród krajowych dokumentów strategicznych powinna być przeanalizowana także Strategia Ochrony i Zrównoważonego Użytkowania Różnorodności Biologicznej (przyjęta przez Radę Ministrów, wymagana przez Konwencję o Ochronie Różnorodności Biologicznej) oraz Strategia Ochrony Obszarów Wodno-Błotnych (przyjęta przez Ministra Środowiska, wymagana przez Konwencję Ramsar).
14. Charakterystyka Zalewu Wiślanego wymaga uzupełnienia o opis szczególnego zagrożenia tego akwenu eutrofizacją, głównie wskutek dopływu związków fosforu ze zlewni. W przypadku tego akwenu należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, iż wskazywane tarliska

ryb znajdują się w strefie brzegowej, planowanej do przekształcenia w wyniku realizacji programu.

15. Opis obszaru Natura 2000 Ostoja w Ujściu Wisły wymaga uzupełnienia o opis rozwijającego się na lachach w ujściu Wisły skupiska fok szarych (do 41 osobników w 2012 r.); dla foki szarej jest to obecnie najważniejsza ostoja na polskim wybrzeżu. Kluczowe dla celów ochrony obszaru Natura 2000 (w tym dla utrzymania siedliska fok) jest powstawanie i utrzymywanie się tu piaszczystych lach.
16. Nielegalna zabudowa letniskowa (wskazana w miejscowościach Karwieńskie Błota i Dębki – str. 112), powstała na atrakcyjnych terenach położonych w sąsiedztwie morza i prowadząca do degradacji środowiska naturalnego i krajobrazu, nie może być traktowana jako przesłanka wymuszająca ochronę zaplecza przed erozją i powodzią morską!
17. Wśród analizowanych form ochrony przyrody należy także uwzględnić projektowany obszar Natura 2000 Jezioro Wicko i Modelskie Wydmy, przewidywany do zgłoszenia do Komisji Europejskiej do 30 września 2012 r. Jest to szczególnie ważne: odcinek brzegu w granicach tego obszaru to jeden z najbardziej kontrowersyjnych punktów modyfikacji programu – zaprojektowano tam słabo uzasadnione umocnienia brzegowe na bardzo cennym przyrodniczo, kluczowym dla różnorodności biologicznej odcinku brzegu.
18. Brak planów ochrony formalnie ustanowionych dla form ochrony przyrody innych niż wymienione na str. 162-164 nie oznacza, że celów ochrony tych form ochrony przyrody nie można zidentyfikować. Ogólne cele ochrony są określone w aktach tworzących krajowe formy ochrony przyrody, zaś dla obszarów Natura 2000 celem ochrony jest utrzymanie lub odtworzenie właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych i gatunków występujących w obszarze. Dla wielu z form ochrony przyrody istnieją opracowania dokumentacyjne do planów ochrony lub projekty planów ochrony / planów zadań ochronnych, które należało wykorzystać. Doprowadziłoby to do wniosku, że cele wszystkich lub większości form ochrony przyrody Wybrzeża wymagają zachowania naturalnej dynamiki brzegu morskiego, a więc proponowana modyfikacja programu jest z nimi sprzeczna!
19. Wśród materiałów charakteryzujących cele ochrony form ochrony przyrody, należy uwzględnić:
  - a) Tzw. „pilotażowy plan ochrony obszaru Natura 2000” opracowany w 2004 r. dla obszaru Natura 2000 „Trzebiatowsko-Kołobrzeski Pas Nadmorski” w ramach projektu PHARE;
  - b) tzw. „Plany lokalnej współpracy”, opracowane w 2007 r. w ramach projektu Transition Facility PL/IB/2001/EN/02: dla obszarów Natura 2000 Ostoja Słowińska, Piaśnickie Łąki, Białogóra, Zatoka Pucka i Półwysep Helski.Plany te generalnie podkreślają konieczność zachowania naturalnych procesów brzegowych jako warunek ochrony wymienionych obszarów Natura 2000. Ustalają niekiedy bardzo konkretne cele i warunki, jak np. obowiązek zachowania naturalnej dynamiki co najmniej 20% długości klifów Trzebiatowsko-Kołobrzeskiego Pasa Nadmorskiego, czy obowiązek zachowania naturalnych procesów przyrodniczych jako głównych czynników kształtujących przyrodę obszarów Piaśnickie Łąki i Białogóra.. Tymczasem, odcinki brzegów w niektórych z tych obszarów miałyby być objęte programem.

Mimo że plany te nie mają statusu formalnego (nie zostały ustanowione jako akty prawa miejscowego – nie taki zresztą był ich cel), to stanowią ważne merytoryczne podstawy, które muszą być brane pod uwagę przy ochronie odpowiednich obszarów Natura 2000. Podkreślić należy, że działania sprzeczne z ustaleniami planów

opracowanych za środki Unii Europejskiej, nie wydają się możliwe do finansowania ze środków UE.

20. Wśród celów i przedmiotów ochrony obszarów Natura 2000 PLH (str. 186) brak ssaków morskich (morświn, foka) oraz roślin wydmowych (Inica wonna). Tymczasem, działania programu mogą wywrzeć silny wpływ np. na potencjalne siedliska foki szarej, będącej przedmiotem ochrony w wielu nadmorskich obszarach Natura 2000 – „usztuczniczenie” brzegu morskiego jest uważane za czynnik pogarszający stan siedlisk z punktu widzenia ich wykorzystania przez foki do rozrodu, linienia bądź okresowego odpoczynku (por. WWF 2012 – analiza jakości siedlisk fok w wybranych odcinkach Wybrzeża).
21. Przedmiotami ochrony w obszarach Natura 2000 PLB (str. 169) są nie tylko ptaki z załącznika I dyrektywy ptasiej, ale także gatunki ptaków migrujących, czego nie podano.
22. Nieprawdziwa jest diagnoza (tab. 8.1), że umocnienia brzegowe i ich modernizacje nie oddziałują na siedlisko przyrodnicze 1170 (skaliste i kamieniste dno morskie; rafy). Siedlisko to może być budowane przez materiał kamienisty z erodowanych klifów. Zabezpieczanie klifów przed erozją może hamować dostawę materiału kamienistego, co może być znaczącym oddziaływaniem na to siedlisko. Planowane działania Programu są zlokalizowane w sposób obciążony ryzykiem oddziaływania na podmorskie kamieniska Rowy i Orłowo, co do których w wyniku Seminarium Biogeograficznego dla Morza Bałtyckiego istnieje obowiązek och włączenia do obszarów Natura 2000.
23. Nieprawdziwa jest diagnoza (tab. 8.1) o braku oddziaływań Programu na siedlisko 1160 – duże płytkie zatoki. Jedyne stanowisko tego siedliska przyrodniczego w Polsce to Zatoka Pucka – całość jej brzegów jest objęta zadaniami Programu! Realizacja programu znacząco oddziaływałaby na stan strefy brzegowej Zatoki, a pośrednio także na jej litoral, będący kluczowym elementem ekosystemu Zatoki. Dlatego w tym przypadku można spodziewać się znaczących i negatywnych oddziaływań.
24. Na str. 174-180 zacytowano treść trzech raportów oddziaływania na środowisko, dotyczących inwestycji podobnych do działań programu, stwierdzając, że „*Analiza powyższych raportów wykazała, że działania prowadzone w ramach Programu nie wywołują negatywnych skutków dla środowiska*”. Jednak, raport oddziaływania na środowisko jest tylko jednym z materiałów dowodowych branych pod uwagę w ocenie oddziaływania na środowisko przeprowadzanej przez kompetentny organ. W dodatku, raport – przedkładany przez inwestora – jest z założenia materiałem subiektywnym. Dlatego sam fakt, że raporty nie identyfikują negatywnego oddziaływania na środowisko nie może być traktowany jako dowód, że takie oddziaływanie nie wystąpi. Zamiast konkluzji z przedkładanych przez inwestorów raportów należałoby tu przytoczyć konkluzje ocen oddziaływania na środowisko, wyrażone w uzasadnieniach wydanych przez odpowiednie organy decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.
25. Nie widzimy na polskim wybrzeżu przyrodniczych przesłanek do „niedopuszczenia do zalania wartościowych pod względem przyrodniczym nisko położonych terenów na zapleczu niskiej wydmy, dla których zalanie wodą morską jest stanem nienaturalnym (szkodliwym)”.
26. Wątpliwości budzi też konieczność „niedopuszczenia do przerwania mierzei oddzielającej jezioro przymorskie [Kopań i Bukowo] od morza i wiania się znacznej ilości wód morskich do jeziora. Wydaje się, że ew. naturalny wlew wód morskich do jez. Kopań lub Bukowo byłby mniej przyrodniczo szkodliwy, niż wprowadzanie umocnień ich mierzei. Mierzeje i bezpośrednie sąsiedztwo tych jezior to tereny leśne, bagienne i łąkowe;

zabudowa może być chroniona przez zabezpieczenia przeciwpowodziowe za jeziorem, a ponadto taki wlew wód morskich do jeziora nie powinien skutkować bardzo silnym wzrostem poziomu wód jeziora.

27. Nie widzimy też konieczności umacniania brzegu na terenie poligonu Wicko; zagrożoną punktową infrastrukturę wojskową lepiej jest przenieść dalej od brzegu.
28. Słuszne są rozważania na temat konieczności indywidualnej analizy zasadności umocnień (str. 219 i następne). W ich świetle, wydaje się że z ewentualnym rozszerzeniem programu ochrony brzegów morskich należałoby poczekać na opracowanie planów zarządzania ryzykiem powodziowym, w aspekcie powodzi morskiej.
29. W świetle powyższych uwag, sporządzona prognoza powinna być podstawą do odrzucenia zamiaru rozszerzenia programu ochrony brzegów morskich.
30. Prognoza słusznie wskazuje, że wszystkie działania ochrony brzegów morskich muszą podlegać ocenie oddziaływania na środowisko (EIA). Zwracam tu uwagę, że według otrzymanych przez nas informacji, dotychczasową praktyką Urzędów Morskich jest nie występowanie o decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach, ani o żadne uzgodnienia w zakresie oddziaływania na obszar Natura 2000 na działania zasilania brzegów morskich (i poboru z morza piasku do tego celu). Praktyka ta wymaga zmiany.

z poważaniem

do wiadomości:

- Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska
- Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku
- Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Szczecinie
- Urząd Morski w Gdyni
- Urząd Morski w Słupsku
- Urząd Morski w Szczecinie